

# Wiśniewski, Janusz

---

## Pięćdziesiąt lat razem : Romowie w Płocku

---

Notatki Płockie 59/1 (238), 49-56

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# KS. JANUSZ WIŚNIEWSKI

## PIĘCDZIESIĄT LAT RAZEM

### ROMOWIE W PŁOCKU

#### Abstrakt

Romowie to bardzo zróżnicowana wewnętrznie i zamknięta grupa etniczna rozproszona w Europie, obu Amerykach oraz części Azji. Społeczność romska, jej problematyka była marginalizowana i miała charakter lokalny. Dopiero Unia Europejska, w swoich dyrektywach i programach socjalnych jest szczególnie zainteresowana promowaniem multikulturalizmu i wieloetniczności w myśl hasła "Jedna wspólna, różnorodna Europa". Działania na rzecz ochrony romskiego dziedzictwa kulturowego oraz pomoc społeczności romskiej w sferze edukacji, dostępu do służby zdrowia, infrastruktury sanitarno-mieszkaniowej, pracy, usług i dóbr kultury powinny w dłuższej perspektywie przynieść wymierne rezultaty. Poszczególne państwa członkowskie korzystając ze środków unijnych realizują różne programy skierowane do społeczności romskiej. W Płocku Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej od 2004 r. realizuje wiele projektów socjalnych i edukacyjnych, w których uczestniczy ok. 60 rodzin romskich mieszkających w Płocku.

**Słowa kluczowe:** Romowie w Płocku (1964-2014), programy unijne, MOPS.

Romowie to bardzo zróżnicowana wewnętrznie grupa etniczna rozproszona w Europie, obu Amerykach oraz w części Azji. Brak własnego terytorium na przestrzeni wieków zmuszał Romów do wędrownego trybu życia. Dane o ich liczebności wahają się od 8 do 15 milionów. Najnowsze badania nad pochodzeniem Romów wykazały, że pochodzą z Indii.

Dzieje Romów płockich są ściśle związane z losami Romów w powojennej Polsce. Po wojnie władze komunistyczne podjęły działania mające na celu tzw. produktywizację Romów i nakłonienie ich do osiedlania się. W 1950 r. została wydana instrukcja w sprawie rejestracji ludności cygańskiej, a w roku 1952 rząd podjął uchwałę w sprawie pomocy dla ludności cygańskiej przy przechodzeniu na osiadły tryb życia. W 1964 r. został wprowadzony zakaz podróżowania taborami i nasiliły się działania władz, utrudniające Romom wędrowanie. Ostro egzekwowano wobec nich ogólnie obowiązujące przepisy, głównie meldunkowe, sanitarne, drogowe, dotyczące obowiązku szkolnego oraz zgromadzeń publicznych. Wiosną tego roku Milicja Obywatelska przeprowadziła akcję ewidencyjno-kontrolną taborów. Wędrujących Romów „zachęcano” do osiedlania się, grożąc sankcjami w przypadku dalszego wędrowania. Poruszających się wozami Romów karano na mocy ustaw o zgromadzeniach (nielegalne przebywanie dużej liczby osób w jednym miejscu), o zwalczaniu chorób zakaźnych (zaniedbanie obowiązku szczepień ochronnych), o ochronie przeciwpożarowej (palenie ognisk w lesie, brak sprzętu gaśniczego), o realizacji obowiązku szkolnego (nieposyłanie dzieci do szkół). Surowe egzekwowanie tych przepisów, nakładanie na niepokor-

nych Romów kar grzywny i aresztu, wprowadzenie przyspieszonego trybu orzekania sądowego sprawiły, że stopniowo – do połowy lat 70. całkowicie ustał ruch taborów.

Wszystkie te ograniczenia obowiązywały także Romów osiedlanych w Płocku. Miejsce osiedlenia wybrali sami, kierując się przekonaniem, że w mieście zaplanowanym jako centrum polskiej chemii łatwo znajdą zajęcie i zarobek.

18 kwietnia 1964 roku przyjechali do Płocka kolorowym taborom, ulokowali się przy ulicy Norbertańskiej i zostali tam do listopada. Utrzymywali się z muzykowania i wróżenia. Na zimę Urząd Miejski przydzielił im mieszkania na ulicach: Misjonarskiej, Kwiatka, Kościuszki, Kolegialnej, Grodzkiej, Piekarskiej i na Cholerce. Były to kwatery bardzo skromne, często bez kanalizacji, z ogrzewaniem piecowym, które wymagało dużej ilości węgla. Zagospodarowanie w ciasnych lokalach nie było dla Romów łatwe, poza koniecznością przystosowania się do osiadłego życia były jeszcze kłopoty wynikające z sąsiedztwa, bo nie wszyscy płocczanie akceptowali romskich sąsiadów. Ówczesne obawy dotyczyły głównie kradzieży, chociaż nie odnotowano ani jednego zgłoszenia tzw. kradzieży sąsiedzkiej. Druga obawa wynikała z przekonania, że środowisko romskie jest nosicielem chorób i nie było to pozbawione podstaw, ponieważ wędrujących Cyganów dziesiątkowała przez długie lata gruźlica<sup>1</sup>.

Pierwszy okres osiadłego życia Romów w Płocku nacechowany był wzajemną animozją polsko-romską, do której przyczyniły się przede wszystkim kobiety romskie, nachalnie wdzierające się do mieszkań z ofertą wróżenia, a właściwie dla kradzieży. Zaufania do nich nigdy

już środowisko miejskie nie odzyskało, nawet po 50 latach płocczanie nie wpuszczają do domów Cyganek, chociaż nie odmawiają wsparcia. Ciekawe, że początkowa niechęć, nawet przejawy nienawiści grupowej, zamieniły się w poszczególne sąsiedzkie przypadkach w życzliwość i wzajemną pomoc. Rodzinę M. mieszkającą na ulicy Piekarskiej wspierali finansowo i żywnościowo prawie wszyscy polscy sąsiedzi, ujmowani uprzejmością ojca rodziny i jego wybitnymi zdolnościami muzycznymi oraz urodą matki, zresztą ciężko chorej na gruźlicę. Żadne z dzieci Państwa M. nie było nigdy głodne lub obdarte, ale też żadne z nich nie ukończyło nawet szkoły podstawowej. Rodziców nie można było przekonać do sensowności wykształcenia. Nie wszystkie romskie rodziny, które zdecydowały się osiedlić w Płocku po roku 1964 wytrzymały ustabilizowany tryb życia. Większa ich część ruszyła w świat, niektórzy wyemigrowali do Niemiec, część do USA.

Nie powiodły się próby zatrudnienia Romów w Fabryce Maszyn Żniwnych, gdzie proponowano im pracę kowali. Nawet jeśli dawali sobie radę zawodowo, nie wytrzymywali w pracy ośmiu godzin, nie chcieli pracować na zmiany ani w godzinach nadliczbowych, pili w pracy<sup>2</sup>.

Udało się natomiast pozyskać środowisko romskie do współpracy artystycznej. Młodzieżowy Dom Kultury „przygarnął” w roku 1965 muzyczną młodzież romską, oddał ją pod opiekę instruktorów i to okazało się pomysłem znakomitym. Młodzi Romowie chcieli ćwiczyć, szybko się uczyli śpiewu, tańca i gry na gitarze. Uwielbiali występy i uznanie publiczności płockiej, chętnie uczestniczyli w życiu społeczności MDK, zyskiwali przyjaciół, ufali opiekunom.

Zespół działał krótko, ponieważ częste zmiany składu uniemożliwiały systematyczną pracę. O likwidacji zespołu zdecydowali w gruncie rze-

czy romscy rodzice, którzy bali się jawnie zbyt zażytych związków dzieci romskich z polskimi, poza tym często znikali na długi czas, albo przepadali bez wieści. W grupie romskiej młodzieży przeważali Romowie Lovari - o ciekawych obyczajach i pięknym folklorze muzycznym. Jeszcze wtedy, za namową instruktorów, śpiewali w swoim języku stare pieśni cygańskie. Współczesne zespoły cygańskie czynią to dzisiaj bardzo rzadko. Przy okazji zajęć artystycznych Romowie otwierali się niekiedy w opowieściach o swoich zwyczajach. Starsi wychowankowie MDK pamiętają na pewno opowiadania o gotowaniu, myciu garnków nad rzeką (cygańską patelnię myje się po każdym użyciu cztery razy, za każdym razem inaczej), być może przechowali też w pamięci cygańskie baśnie i anegdoty, między innymi tę, że „życie jest za krótkie, żeby pracować”. O możliwości wzajemnego zrozumienia się, przy dobrej woli, świadczą dwa momenty z dziejów polsko - romskiej współpracy artystycznej w MDK. Polskie i romskie dzieci śpiewały piosenki po polsku i w dialekcie lowari.

Pięćdziesiąt lat od momentu osiedlenia płockich Romów konieczne jest postawienie pytań o dawne i obecne relacje między środowiskami zasiedziały płocczan i romskich przybyszów. W tym celu wylosowanym 28 osobom zaproponowano udział w ankiecie, zawierającej 5 pytań: 1. Czy Romowie są widoczni w Płocku? 2. Czy ma Pani/Pan kontakty ze środowiskiem romskim, jakie? 3. Jaka jest Pani/Pana ocena środowiska płockich Romów? 4. Czy rozważała Pani/Pan koncepcje rozwiązania problemów romskich? Czy może się Pani/Pan podzielić swoimi refleksjami? Ankietę przeprowadzono 28 lutego 2014 r. i zwrócono się tylko do stałych mieszkańców Płocka z wykształceniem co najmniej średnim. Informacje podstawowe o respondentach zawiera tabela 1.

Tabela 1. Uczestnicy wywiadu według wieku i wykształcenia

Grupa wiekowa, rocznik urodzenia		Liczba respondentów	Wykształcenie	Lata stałego pobytu w Płocku /przeciętnie/
I	1940-1952	8	Wyższe – 8 Średnie – 0	68
II	1951-1970	8	Wyższe – 7 Średnie – 1	52
III	1971-1990	10	Wyższe – 8 Średnie – 2	32
IV	Po roku 1990	2	Wyższe – 2 Średnie – 0	22
Razem		28	Wyższe – 25 Średnie – 3	43

Tabela 2. Kontakty ze środowiskiem Romów

Grupa	Liczba respondentów	Lata stałego pobytu w Płocku /przeciętnie/	Odpowiedzi			
			Są widoczni	Mam bliski kontakt towarzyski	Kontakty zawodowe	Nie mam żadnych kontaktów
I	8	68	8	1	2	5
II	8	52	8	---	3	5
III	10	32	8	---	3	7
IV	2	22	2	1	---	1
Razem	28	43	26	2	8	18

Na pytanie pierwsze: Czy Romowie są widoczni w Płocku? 26 odpowiadających potwierdziło, że są widoczni, ale mówiło przede wszystkim o ubóstwie tego środowiska rzucającym się w oczy na ulicach, w sklepach, w miejscach zamieszkania. Uwagi te nacechowane były przede wszystkim troską i współczuciem. W grupie IV - najmłodszych respondentów - jedna z osób podała, że „Romowie są częścią marginesu społecznego, którego nie da się uratować”.

Na pytanie o kontakty ze środowiskiem romskim starsi respondenci (8 osób) wypowiadali się dość obszernie. Ośmioro respondentów podało, że ma z Romami kontakty zawodowe, pracują w tych samych zakładach pracy, uczą romskie dzieci albo pracują z nimi jako lekarze - rehabilitanci lub działacze społeczni. Opinie na temat współpracy są zróżnicowane, największe trudności zgłaszają nauczyciele, narzekający że uczniowie pochodzenia romskiego są trudni wychowawczo. Jedna osoba (ponad 50 lat mieszkająca w Płocku) zachowuje przyjazne osobiste kontakty z dwiema rodzinami romskimi. Przyjaźń zrodziła się w niezwyklej okolicznościach, gdy w bardzo trudnej sytuacji rodzinnej (śmierć męża respondentki) Romowie zaproponowali, że zaopiekują się na kilka dni dziećmi. Rzeczywiście, bardzo troskliwie zajęli się córką i synem respondentki, dbali o dzieci nadzwyczajnie, starali się ze wszystkich sił złagodzić ból dzieci po stracie ojca. Respondentka powiedziała: „Nie potrafiłabym sama tak mądrze wytłumaczyć moim dzieciom sensu śmierci, jak uczynili to moi cygańscy przyjaciele, nigdy im nie zapomnę tego serdecznego wsparcia, tej dyskretnej opieki nade mną i moimi sprawami. W nieszczęściu są solidarni i bardzo uczuciowi”. Inny respondent

(z grupy najmłodszych) przyjaźni się z kolegą romskim, połączyła ich pasja muzyczna, razem grają w zespole rockowym. Respondent napisał: „Gramy w całej Europie od lat, z wieloma ludźmi pracowałem, ale przyjaciela mam tylko jednego, Romowie są w przyjaźni niezawodni”.

Osiemnaście osób przyznało, że nie ma żadnych osobistych kontaktów z grupą płockich Romów, a siedem osób oświadczyło, że starannie takich kontaktów unika; jedna osoba uważa, że różnice mentalności i obyczajowości w ogóle wszelki kontakt wykluczają.

Na pytanie o ogólną ocenę środowiska płockich Romów odpowiedzi były zróżnicowane: trzy osoby stwierdziły, że nie wyrobiły sobie zdania, 19 osób wypowiadało się negatywnie, zwłaszcza o niechęci Romów do pracy, o niskim poziomie higieny, o nieprzystosowaniu do życia miejskiego (uciążliwość sąsiedzka), na temat niechęci do nauki. Niektórzy stwierdzali, że ich niedobłą opinią pogłębił widok zebranych nie tak dawno na ulicach Cyganów rumuńskich. Dwie osoby starszego pokolenia przyznały, że ukształtowane w dzieciństwie przekonanie o nieuczciwości Romów zbyt mocno w nich tkwi, aby mogli je zrewidować. Cztery osoby powiedziały, że w ogóle nie żywią zaufania do mniejszości narodowych. (tabela 3)

Dyskusja z respondentami na temat koncepcji rozwiązania problemów romskich wykazała, że osiemnaście osób nie ma orientacji w społecznych i prawnych staraniach o zmiany w życiu Romów. Aż 18 osób z 28 nie wierzy w powodzenie wysiłków instytucjonalnych w tej dziedzinie. Respondenci podkreślają, że dopóki sami Romowie nie zmienią swoich obyczajów i nie podejmą wysiłku kształcenia się, postęp będzie

Tabela 3. Ocena środowiska Romów płockich

Grupa	Liczba respondentów	Lata stałego pobytu w Płocku /przeciętnie/	Opinia o Romach płockich		
			Pozytywna	Negatywna	Nie mam zdania
I	8	68	3	5	---
II	8	52	1	6	1
III	10	32	2	6	2
IV	2	22	---	2	---
Razem	28	43	6	19	3

niemożliwy. W wypowiedziach kilku osób pojawił się argument długiej tradycji osobnego życia Romów i niechęci ich samych do ludzi spośród własnego kręgu. Brak wiary respondentów w rozwiązanie spraw Romów rzadko (2 osoby) jest nacechowany osobistą niechęcią, przeważa raczej troska i poczucie bezradności. Jeden z respondentów powiedział: „Romowie to jedna z tych spraw, z którą kłopoty ma cała Europa. Mści się na naszych wzajemnych stosunkach brak wiedzy o Romach, dopiero od niedawna upowszechniły się rzetelne opracowania, które pomagają cokolwiek zrozumieć. Myślę, że książki Jerzego Ficowskiego są znakomite, a kto czytał wiersze Papuszy, jest w stanie pojąć cygańską duszę”.

O rozległych planach i programach społecznych przygotowanych przez płocki MOPS wie 8 osób, ale odnosi się do nich sceptycznie. Czwooro respondentów jest przekonanych, że jednak da się, powoli, ale systematycznie wdrożyć programy społeczne do praktyki i zmienić w najbliższych latach sytuację płockich Romów. W wypowiedzi jednego z respondentów znalazła się ważna uwaga: „W końcu trzeba się pozbyć klustrofobii narodowej, przyzwyczać do inności Cyganów, Żydów, wyznawców prawostawia, unitów, mahometan itd. Stany Zjednoczone nie są dla mnie wzorem państwa ani wzorem kultury, ale życie nauczyło Amerykanów, że tylko akceptacja inności pozwala żyć razem i razem tworzyć. Zaczniemy więc od siebie”. (tabela 4)

Tabela 4. Koncepcja rozwiązania problemów środowiska Romów

Grupa	Liczba respondentów	Lata stałego pobytu w Płocku /przeciętnie/	Koncepcja rozwiązania problemów Romów		
			Możliwa - realna	Niemożliwa	Nie mam zdania
I	8	68	2	---	---
II	8	52	---	8	---
III	10	32	2	8	---
IV	2	22	---	2	---
Razem	28	43	4	18	---

Ostatnie pytanie kwestionariusza dotyczyło zainteresowania respondentów folklorem cygańskim. Okazuje się, że cieszy się wielkim zainteresowaniem i uznaniem; 22 respondentów chętnie ogląda w telewizji artystów romskich, bywa w Płocku na koncertach, śledzi festiwal w Ciechocinku, odwiedza lokale z cygańskimi zespołami muzycznymi. Jedna z respondentek wspomina: „W 1994 roku przychodziły do MDK dzieci romskie. Postanowiłam je zaangażować do teatru dziecięcego, który przygotowywał pastorałkę z okazji Świąt Bożego Narodzenia. Dzieci chętnie podjęły się uczestnictwa, szybko porozumiały się z całą grupą. W czasie prób zaproponowały, żeby rolę Dzieciątka powierzyć romskiej dziewczynce - ślicznej i ciemnej jak oliw-

ka. Nazwaliśmy pastorałkę: „Cygańskie skrzypczki grajcie Jezusowi...”. Spektakl został wystawiony między innymi w Teatrze Płockim i cieszył się wielkim powodzeniem. Muzycznie opracowali i wykonali piękną muzykę świetni muzycy: Edward Karpiński, Krzysztof Misiak na gitarze i Bogdan Rozumek na skrzypcach”<sup>3</sup>.

Respondenci starszego pokolenia skarżą się, że współczesne produkcje muzyczne zespołów romskich mało już przypominają dawne pieśni cygańskie i dawne wirtuozyjne wykonania, ale rozumieją, że muzyka też nie zastyga na zawsze w dawnym kształcie.

Przeprowadzone ankiety potwierdziły hipotezę na temat niedostatecznej wiedzy społeczeństwa o Romach, ich historii, tradycji, obyczajach,

Tabela 5. Stosunek do folkloru cygańskiego

Grupa	Liczba respondentów	Lata stałego pobytu w Płocku /przeciętnie/	Lubię, słucham, oglądam	Nie interesuje mnie	Nie mam zdania
I	8	68	8	---	---
II	8	52	7	1	---
III	10	32	6	2	2
IV	2	22	1	1	---
Razem	28	43	22	4	2

jach, nawet wśród ludzi wykształconych. Zmiany następują powoli, w znacznym stopniu dzięki transformacji ustrojowej po roku 1989 i po włączeniu problematyki romskiej do działań UE, ale przede wszystkim dzięki wielkiemu zaangażowaniu pracowników służb socjalnych.

W 2011 r. Główny Urząd Statystyczny przeprowadził Narodowy Spis Powszechny i do narodowość romskiej przyznało się 17049 osób, z czego 9899 uznało ją jako jedyłą. Natomiast według „Ethnologue” w Polsce językiem romskim posługuje się ponad 35 000 osób.

Po 1989 r. transformacja ustrojowa w krajach Europy Środkowej i Wschodniej stworzyła szansę na modernizację społeczności romskiej w warunkach systemu demokratycznego. Politykę asymilacji zastąpiono polityką integracji. Wraz z procesem integracji europejskiej i akcesją krajów Europy Środkowo-Wschodniej do Unii Europejskiej, Romowie stali się największą mniejszością Europy. Dotychczas problematyka romska była marginalizowana i miała charakter lokalny. Unia Europejska jest szczególnie za-

interesowana promowaniem multikulturalizmu i wieloetniczności w myśl hasła: „Jedna wspólna, różnorodna Europa”. Działania na rzecz ochrony romskiego dziedzictwa kulturowego oraz pomoc społeczności romskiej w sferze edukacji, dostępu do służby zdrowia, infrastruktury sanitarno-mieszkaniowej, pracy, usług i dóbr kultury powinny w dłuższej perspektywie przynieść wymierne rezultaty. 29 czerwca 2000 r. UE wydała Dyrektywę wprowadzającą w życie zasadę równego traktowania osób bez względu na pochodzenie rasowe lub etniczne. Dokument zakazuje dyskryminacji ze względu na pochodzenie rasowe lub etniczne. Wszystkie kraje UE wcieliły przepisy dyrektywy do swojego prawa krajowego. W grudniu 2007 r. Rada Europejska uznała po raz pierwszy w historii, że Romowie znajdują się w specyficznej sytuacji w całej Unii Europejskiej (UE). W swoich konkluzjach liderzy UE wezwali państwa członkowskie i Unię Europejską do stosowania wszystkich środków w celu poprawy dramatycznej sytuacji Romów. W 2008 r. UE opublikowała raport „EU instruments and policies for

Roma inclusion 2008". Według raportu społeczność romska rozrzucona po Europie jest dotknięta dużą stopą bezrobocia i biedą w większym stopniu niż inne grupy społeczne, średnia długość życia jest krótsza o 10-15 lat. Problemem jest także m.in. niski odsetek romskich dzieci uczęszczających do szkół. Szczegółowe dane nie są dostępne, ponieważ w wielu krajach prawo zabrania prowadzenia badań statystycznych pod kątem przynależności do danej grupy etnicznej.

W 2010 r. Komisja Europejska opublikowała komunikat Komisji do Rady Parlamentu Europejskiego, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów w sprawie: „Integracja społeczna i gospodarcza Romów w Europie”. Czytamy w tym dokumencie, że „Integracja Romów jest też zgodna z priorytetem „wzrost sprzyjający włączeniu społecznemu” strategii UE 2020, a w szczególności z jej projektem przewodnim pt. „Europejski program walki z ubóstwem”. Pełna integracja Romów może przynieść istotne korzyści gospodarcze dla naszych społeczeństw, szczególnie w krajach o zmniejszającej się liczbie ludności, które nie mogą sobie pozwolić na wykluczenie dużej części potencjalnych zasobów pracowników”. Komisja zachęca państwa członkowskie do podjęcia między innymi następujących działań: skorzystania z funduszy strukturalnych promujących równość szans i zwalczania segregacji, rozwijania odpowiednich narzędzi i metod oceny, jako warunku dla opracowania polityki w zakresie integracji Romów opartej na dowodach, na podstawie doświadczeń zebranych między innymi podczas oceny pilotażowego projektu integracji Romów, wykorzystanie informacji i pomocy technicznej, otrzymanej przez Komisję Europejską w zakresie skutecznego wykorzystania funduszy strukturalnych i funduszu rozwoju obszarów wiejskich do celów rozwiązywania problemów społeczno-gospodarczego wykluczenia Romów. Programy unijne od roku 2003 są realizowane w Polsce. Kultura romska potrzebuje upowszechniania, przede wszystkim ze względu na swą bogatą tradycję muzyczną oraz rzemiosło kowalskie<sup>4</sup>.

W całej Polsce jest zarejestrowanych 31 stowarzyszeń skupiających i promujących kulturę Romów. Największą organizacją, liczącą według sprawozdań zarządu 7,5 tys. członków, jest Stowarzyszenie Mniejszości Narodowej Cyganów w Polsce „Solidarność” z siedzibą w Kielcach. W Gorzowie Wielkopolskim (Międzynarodowe Spotkania Zespołów Cygańskich „Romane Dyvesa”) oraz w Ciechocinku (Międzynarodowy Festiwal Piosenki i Kultury Romów) odbywają się coroczne międzynarodowe festiwale kultury romskiej<sup>5</sup>. W 1990 r. w Polsce - w Serocku odbył się IV Światowy Kongres Romów. Od tego roku uka-

zuje się miesięcznik „Rrom p-o Drom” wydawany w Białymstoku. Zajmuje się życiem i kulturą społeczności romskiej w Polsce.

Z dokumentów MOPS w Płocku wynika, że w mieście żyje obecnie 60 rodzin romskich skupionych głównie wokół ulic: Grodzka, Kwiatka, Stary Rynek, Zduńska, Kazimierza Wielkiego, Misjonarska (po 1964 r. osiadło w Płocku 8 rodzin romskich)<sup>6</sup>. Poziom wykształcenia większości płockich Romów należy określić jako bardzo niski. Frekwencja uczniów romskich w szkole jest marna. Dzieci często wyjeżdżają z rodzicami na dłuższy czas, weekendy oraz dni świąteczne, które wydłużane bywają ponad miarę. Dziewczynki w wieku 13-16 lat są już kandydatkami na żonę. Po zamążpójściu młode małżatki najczęściej nie wracają do szkoły. Brak wykształcenia daje obraz społeczności romskiej jako zmarginalizowanej, wyłączonej z życia publicznego, żyjącej często z poczuciem krzywdy doznawanej ze strony przedstawicieli instytucji publicznych, których działań i uwarunkowań Romowie nie rozumieją. Sytuacja Romów w dobie przemian ustrojowych i gospodarczych uświadomiła liderom i działaczom romskim, że edukacja jest warunkiem koniecznym pełnosprawnego uczestnictwa w nowoczesnym świecie.

W 2000 r. Polska ratyfikowała Konwencję Ramową Rady Europy o Ochronie Mniejszości Narodowych, a rok później Rada Ministrów przyjęła do realizacji „Pilotażowy Program Rządowy na Rzecz Społeczności Romskiej na lata 2001-2003”. W 2004 r. rozpoczęto realizację „Rządowego Programu na Rzecz Społeczności Romskiej w Polsce”.

W 2003 r. w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Płocku powstała sekcja do spraw integracji mniejszości narodowych przed wejściem Polski do Unii Europejskiej. Przedstawiciele MOPS udali się do Małopolski, gdzie był realizowany rządowy Pilotażowy „Program na rzecz społeczności romskiej w latach 2001-2003”<sup>7</sup>. W Płocku, jak i w innych obszarach kraju, społeczność cygańska borykała się z wieloma problemami. Najważniejszy to niski poziom wykształcenia. Bardzo duży procent dzieci romskich nie uczęszcza regularnie do szkoły. Inne poważne problemy to: ubóstwo, bezrobocie, złe warunki mieszkaniowe, zły stan zdrowia, niski poziom higieny. Równocześnie Romowie charakteryzują się małą aktywnością na rzecz zmiany własnej sytuacji życiowej. W 2004 r. odbyły się konsultacje ze środowiskiem romskim o aktywnym udziale rodzin romskich w różnego rodzaju projektach. Wcześniej zorganizowano ognisko muzyczne dla dzieci romskich i pierwszy projekt w 2005 r. pt.: „Przedszkole jako możliwość zapewnienia dzieciom romskim właściwych warunków prawidłowego rozwoju oraz przygotowania do rozpo-

częcia nauki” mógł być realizowany. Od września 2013 r. w ramach projektu edukacją przedszkolną objęto siedmioro dzieci ze społeczności romskiej. Są to dzieci w wieku od 4 do 6 lat, które uczęszczają do trzech przedszkoli na terenie miasta Płocka. Dzieci romskie są rekrutowane do przedszkoli, klas zerowych i klas pierwszych na ogólnych zasadach, jakie oferuje system oświatowy w naszym mieście. Podobnie jak w przypadku ich polskich rówieśników, rodzice romscy muszą zalogować się w systemie i wypełnić elektronicznie „Kartę zgłoszeniową” do przedszkoli i szkół. Pomocą służy im pracownik Działu Integracji Społecznej MOPS oraz pracownicy poszczególnych placówek oświatowych. Dzieci romskie mają finansowany pobyt w przedszkolu z pełnym wyżywieniem, koszt zajęć dodatkowych (tj. rytmika, gimnastyka korekcyjna, język angielski, nauka tańca towarzyskiego). Poprzez edukację przedszkolną dzieci z rodzin romskich mają możliwość pokonania barier edukacyjno-adaptacyjnych i przygotowania do rozpoczęcia nauki w szkole podstawowej w systemie zintegrowanym, natomiast społeczność lokalna ma możliwość dostrzeżenia walorów tradycji i kultury Romów. Innym bardzo ważnym aspektem tego programu jest uświadomienie rodzinom romskim, że edukacja przedszkolna jest koniecznym warunkiem pełnoprawnego uczestnictwa Romów w nowoczesnym świecie<sup>8</sup>.

Innym zadaniem realizowanym przez MOPS w ramach obszaru edukacji jest projekt: „Podręczniki i przybory szkolne dla uczniów romskich przełamaniem bariery finansowej dla ukończenia szkoły”. U podstaw tego projektu leży wyrobienie u rodziców dzieci romskich zmysłu przedsiębiorczości. Na początku roku szkolnego rodzice i dzieci udają się do sklepu lub hurtowni z przyborami szkolnymi, wybierają potrzebne im przybory na cały rok szkolny w ramach odpowiedniej kwoty przeznaczonej na jedną rodzinę. Następnie wspólnie z przedstawicielem MOPS dokonują zakupu i przez cały rok szkolny gospodarują zakupionymi przyborami. Podobnie dokonuje się zakupu niezbędnej odzieży i obuwia dla dwudziestu uczniów romskich ze szkoły podstawowej i gimnazjum z terenu miasta Płocka<sup>9</sup>.

W obszarze edukacji realizowany jest projekt pt. „Asystent edukacji romskiej”. Projekt jest realizowany od 2006 r. i jest to kontynuacja wcześniejszego, realizowanego w latach ubiegłych. Projekt angażuje społeczność cygańską, ponieważ przy realizacji tego zadania zaangażowana jest jedna osoba ze społeczności romskiej, która jest równocześnie zatrudniona w MOPS w Płocku w charakterze asystenta edukacji romskiej. Zadania asystenta są realizowane w trzech obszarach. Pierwszy to wszechstronna pomoc

uczniom romskim w kontaktach ze środowiskiem szkolnym. Polega ona na budowaniu wśród uczniów romskich pozytywnego obrazu szkoły i korzyści płynących z wykształcenia, wsparcie emocjonalne dla uczniów romskich, rozpoznawanie preferencji, talentów uczniów i troska o ich właściwy rozwój; rozpoznawanie potrzeb i ewentualnych problemów poszczególnych uczniów, przedstawianie uczniom praw i obowiązków oraz oczekiwań związanych z ich edukacją, kontrola frekwencji i postępów w nauce. Drugi obszar to współpraca z rodzicami uczniów romskich. Ta współpraca polega na pośredniczeniu między szkołą a rodzicami w sytuacjach konfliktowych, informowanie o zebraniach rodziców i kontrolowanie stałego w nich uczestnictwa, rozpoznanie sytuacji rodzinnej i materialnej jako ewentualnych przeszkód w nauce dzieci. I ostatnie pole działania asystenta - współpraca ze szkołą. Współpraca polega na przekazywaniu wiedzy na temat kultury Romów i jej specyfiki, informowanie nauczycieli o problemach i potrzebach romskich uczniów, pomoc w wyjaśnianiu sytuacji trudnych i konfliktowych. Asystent szkolny ma 2013/2014 roku szkolnym pod swoją opieką 15 uczniów w szkołach podstawowych i w gimnazjum na terenie miasta Płocka<sup>10</sup>.

W ramach programów odnoszących się do szeroko rozumianej kultury jest realizowany projekt „Spotkania z kulturą romską”. Projekt ma na celu promowanie postawy otwartości na inne kultury, zarówno wśród społeczności polskiej jak i wśród samych Romów. Głównym celem projektu jest poprawa stanu wiedzy na temat społeczności romskiej wśród nie-romskiej większości, a w konsekwencji poprawa wizerunku Romów w społeczeństwie polskim oraz próba zmiany negatywnych stereotypów związanych z tą społecznością. Główne elementy spotkań to: pogadanka i krótki film na temat historii i kultury Romów, czytanie baśni romskich, prezentacja estradowego stroju romskiego, przedstawienie kilku utworów z repertuaru muzyki cygańskiej (śpiew i akordeon), nauka piosenki pt. „Ore, Ore...”, słuchanie muzyki cygańskiej w wykonaniu cygańskiego zespołu „ROMEN” z Płocka (CD i DVD), zajęcia plastyczne pt. „Flaga romska” – technika dowolna. Mieszkańcy Środowiskowego Domu wykazywali duże zainteresowanie romską kulturą, chętnie uczestniczyli w rozmowach z przedstawicielami ze strony romskiej. Muzyka romska i wspólna zabawa są zawsze miłymi elementami każdego spotkania. W 2013 r. zorganizowano 5 spotkań w Środowiskowym Domu Samopomocy, prowadzonym przez MOPS w Płocku<sup>11</sup>.

Projekty realizowane przez MOPS w Płocku są bardzo pozytywnie oceniane przez przedsta-

wicieli władz centralnych. Kontrola zarządzana przez Wojewodę Mazowieckiego, która odbyła się w 2012 r., bardzo wysoko oceniła przebieg realizacji projektów. Nie wydała żadnych zaleceń, a tylko wskazywała na pozytywne aspekty programów edukacyjnych. Osoba prowadząca wszystkie projekty – pani Joanna Szmul otrzymała prestiżową Nagrodę Ministra Polityki Społecznej i Pracy za swoją działalność na rzecz społeczności romskiej.

W Płocku działa od ponad 30 lat zespół muzyczny Romen. Jest to dzieło Zbigniewa Kowalskiego, znanego raczej jako Parno Ray. Zespół w roku 2012, reprezentując Polskę, wystąpił z 45-minutowym koncertem podczas Cygańskiego Festiwalu w Sztokholmie. Sam lider zespołu Romen to przykład integracji romskiej mniejszości. Parno Ray urodził się w Polsce, w Gorzowie Śląskim. W latach sześćdziesiątych przyjechał do Płocka, gdzie ukończył szkołę muzyczną, założył rodzinę. Założony przez niego w 1980 r. zespół (wówczas aż 36-osobowy!) od ponad 30 lat krzewi kulturę romską, występując na mniejszych i większych imprezach miejskich i reprezentując nasze miasto (a także sławiąc je, bo w piosenkach zespołu nietrudno odnaleźć płockie akcenty) na różnych cygańskich festiwalach na całym świecie<sup>12</sup>.

Od ponad pięćset lat Polacy i Romowie żyją i mieszkają obok siebie. Corocznie 8 kwietnia na pamiątkę I Światowego Kongresu Romów w Orpington jest obchodzony Międzynarodowy Dzień Romów. Odbywają się koncerty i spotkania, które mają służyć otwarciu granic międzyludzkich i międzysąsiedzkich. W lipcowy weekend płocki rynek opanowuje muzyka i tańce w wykonaniu cygańskich zespołów z kraju i z zagranicy.

Brak wiedzy o tradycjach i kulturze mniejszości etnicznych rodzą lęk i brak zaufania, co prowadzi w konsekwencji do nietolerancji i niechęci, dlatego działalność MOPS w Płocku skierowana na realizację programów socjalnych dla społeczności romskiej jest dobrym przykładem troski o „Młodszego i młodszego Brata”, który mieszka na tej samej ulicy, w tym samym budynku, często pod podobnym numerem. Wszystkie programy realizowane przez miejską instytucję wpisują się w działania w ramach polityki społecznej, w obszar wyrównywania szans. Jednak bez świadomego udziału mieszkańców Płocka i ich bezpośredniego zaangażowania, zrozumienia Romów, ich odmienności, a jednocześnie ich polskiej tożsamości, nie zbliżą obu narodowości żyjących od wieków na Mazowieckiej Ziemi.

## Przypisy

1. kb, *Romowie są w Płocku już 50 lat. Rocznica przyjazdu 18 kwietnia*, „Gazeta Wyborcza - Płock” 2014 z 24 lutego, s. 23.
2. Relacja Czesława Ambroziaka z dnia 22 lutego 2012 r., archiwum Liceum Ogólnokształcącego im. Marszałka Stanisława Małachowskiego w Płocku.
3. Relacja Romy Ludwiczak-Mierzejewskiej z 27 lutego 2014 r. Zob. także R. Ludwiczak-Mierzejewska, *Nastolatek w poszukiwaniu tajemnicy teatru*, Płock 1999, s. 30.
4. W 1979 r. w Muzeum Okręgowym w Tarnowie powstał osobny dział gromadzący zbiory, dokumentację naukową oraz ikonografię dotyczącą kultury i historii Romów. <http://www.muzeum.tarnow.pl/>
5. M. Chmielewski [w:] G. Gudaszewski, M. Chmielewskim, *Wyznania Religijne i Stowarzyszenia narodowościowe i etniczne w Polsce 2006-2008*, Warszawa GUS 2010, s. 150.
6. W. Kowalski, *Romowie w Płocku*, „Notatki Płockie” 2003, nr 2, s. 49-53
7. Relacja Joanny Szmul, pracownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, z 1 marca 2014 r.
8. Tamże.
9. Relacja Anny Zielińskiej – asystenta edukacji romskiej, pracownika MOPS, z 2 marca 2014 r.
10. Tamże.
11. Relacja Joann Szmul, pracownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, z 1 marca 2014 r.
12. Relacja Anny Zielińskiej - asystenta edukacji romskiej, pracownika MOPS, z 2 marca 2014 r.

## FIFTY YEARS TOGETHER. ROMANI PEOPLE IN PŁOCK

### Summary

Romani people are internally diversified and closed ethnical group dispersed in Europe, both Americas and parts of Asia. Romani society and its problematic issues were marginalized and were of local character. It is European Community through its directives and social programs that is particularly interested in promotion of multiculturalism and multi-ethnicity according to the term 'One common, diversified Europe.' The actions to protect Romani cultural heritage and the help to Romani society in education, access to healthcare, sanitary-residential infrastructure, work, services and cultural property should in the long term bring some measurable results. Using the EU programs resources, the member countries realize various programs oriented at Romani society. In Płock the City Centre of Social Help (MOPS) since 2004 has been realizing a lot of social and educational projects which span about 60 Romani families living in Płock.